

## LEON H. CRAIG

Tekst został przetłumaczony na podstawie: L. H. Craig, *A King becomes philosophical* oraz *A Philosopher becomes a king*, w: tenże, *Of Philosophers and Kings. Political Philosophy in Shakespeare's Macbeth and King Lear*, University of Toronto Press, Toronto 2003, s. 168–191. Serdecznie dziękujemy University of Toronto Press za zgodę na publikację tłumaczenia.

## Odkrycie natury. Polityka i filozofia w *Królu Learze*

### Król staje się filozoficzny

Czytelnik dobrze znający pisma „starożytnych” może w *Królu Learze* dostrzec obraz narodzin filozofii, jako że filozofia, „miłość mądrości”<sup>1</sup>, ma swe źródło w poszukiwaniu właściwego rozumienia Natury. Ponadto, dzieło ukazuje obraz narodzin filozofii *politycznej*, ucieleśnionej w królu, który staje się filozoficzny, a raczej, w odsuniętym Królu, który jest wyraźnie ku niej prowadzony. „Tragiczny” początek *filozoficznej* świadomości, powstający z niefortunnego doświadczenia politycznego<sup>2</sup> jest otrzeźwiającym uzupełnieniem „komicznego” potraktowania brutalnego przebudzenia filozofa

<sup>1</sup> W *Królu Learze* słowo „mądrość” pojawia się dziesięć razy. Najczęściej ze wszystkich sztuk Shakespeare’a. W *Makbecie* 8 razy, *Hamlecie* 7 razy (osiem, jeżeli uwzględnić wzmiankę o mądrości” w drugim akcie pierwszej sceny (1.2.15, s. 18 – W. Shakespeare, *Tragiczna historia Hamleta Księcia Danii*, przeł. M. Słomczyński, Kraków, 1982). Różne konteksty, w których pada to słowo, skłaniają do postawienia pytania: czym naprawdę jest mądrość? Listę możliwych odpowiedzi otwiera naiwne stwierdzenie Gloucester’a: „Owe niedawne zaćmienia słońca i księżyca nie wróżą nam niczego dobrego. Choć znajomość [wisdom] Natury może tłumaczyć je tak lub inaczej, jednak skutki ich chłostczą samą naturę” (1.2.100–3, s. 29). „Znajomość [wisdom] Natury” jest podstawą rozumowania.

<sup>2</sup> Cień ciężkich lekcji Leara można dostrzec w doświadczeniach politycznych Ksenofonta i Tukidydesa, które spowodowały ich zwrot ku filozofii. Szczęśliwie dla nich i dla nas byli wtedy dużo młodszy niż Lear. W *Państwie* Platona pokusy życia politycznego traktowane są jako największe zagrożenie dla młodzieńców najbardziej odpowiednich do życia filozoficznego (*Państwo*, 490e–495b). Sokrates dochodzi do wniosku, że istnieje cztery czy pięć dróg, dzięki którym odpowiedni kandydaci „zgodnie ze swą naturą” pozostaną przy filozofii (*Państwo*, 496a–c).

w *Chmurach* (*Nephelei*) Arystofanesa. W antycznej komedii widzimy jak „nie-ludzko” obojętny, absurdalnie nierozważny Sokrates sprowadza nieszczęście na siebie i jego równie niepolitycznych przyjaciół. Jest zmuszony odczuć konsekwencje lekceważenia i braku szacunku wobec podstawowych zasad ustroju, od którego jest zależny<sup>3</sup>. Każdy z tych utworów może być postrzegany jako mający ukryty związek z dwoma bardzo odmiennymi możliwościami. Mówi Sokrates w *Państwie* Platona, dziele fundującym filozofię polityczną: „Jak długo – zacząłem – albo miłośnicy mądrości nie będą mieli w państwach władzy królewskiej, albo ci dzisiaj tak zwani królowie i władcy nie zaczną się w mądrości kochać uczciwie i należycie, i pokąd to się w jedno nie zleje – wpływ polityczny i umiłowanie mądrości – a tym licznym naturom, które dziś idą osobno, wyłącznie tylko jednym albo wyłącznie drugim torem, drogi się nie odetnie, tak długo nie ma sposobu, żeby zło ustało, kochany Glaukonie, nie ma ratunku dla państw, a uważam, że i dla rodu ludzkiego” (473c–d)<sup>5</sup>. W każdym z tych dramatycznych obrazów uzasadnienie potrzeby połączenia filozoficznej pasji i politycznej troski jest ukryte w opisie chorób miasta i człowieka, w opisie ich rozdzielenia. (...)

PRZEŁOŻYŁ MARCIN BĄBA

<sup>3</sup> Sokrates w *Fedonie*, nie odnosząc się do zaczepki Arystofanesa i niefortunnego doświadczenia osobistego, wyjaśnia dlaczego typ filozofii opisany w *Chmurach* okazał się niezadowolający i dlaczego powrócił do poszukiwania mądrości w życiu politycznym. Jak określił to Ciceron, „Sokrates zaś pierwszy sprowadził filozofię z nieba na ziemię, do miast” (Marcus Tullius Cicero, *Rozmowy Tuskulańskie*, V.4.10, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. III, przeł. J. Śmigaj, Warszawa 1961). Według T. W. Baldwina w dziełach Shakespeare’a (głównie w *Hamlecie*) znajdują się wystarczające dowody, że „Shakespeare znał *Rozmowy Tuskulańskie* w stopniu, w jakim powinien je znać uczony gramaty, ponadto czytał je po łacinie” (T. W. Baldwin, *William Shakespeare’s Small Latine & Lesse Greeke*, vol. 2, 1994, s. 607–608, 610; por. s. 601–610).

\* Platon, *Państwo, Prawa (VII ksiąg)*, przeł. W. Witwicki, Kęty, 2001. [Wszystkie cytaty z Platona za tym wydaniem].

<sup>4</sup> Por. *Państwo*, 474b–c, 487e, 498e, 501e 499b–c, 502a, 503b, 540d, 543a, 592a–b.